

# Załamanie przychodów z roamingu

**TELEKOMUNIKACJA** | Zamiast anonsowanych zwyżek operatorzy komórkowi zanotowali ok. 8-proc. spadek wpływów z usług roamingowych w ubiegłym roku.

**URSZULA ZIELIŃSKA**

Urząd Komunikacji Elektronicznej po naszym pytaniu jeszcze raz przeanalizował dane operatorów komórkowych dotyczące ich przychodów z roamingu. Jak poinformowało nas biuro prasowe urzędu, przychody z tzw. roamingu pasywnego (z opłat związanych z korzystaniem z sieci przez turystów zagranicznych przebywających w Polsce) spadły o ponad 33 proc., a nie wzrosły o ponad 500 proc.

W efekcie, wpływy mobilnych operatorów z roamingu wyniosły niecałe 1,04 mld zł, czyli mniej niż w 2014 r. O ile mniej - UKE nie podaje. Nie ujawnia także, jak poszczególne przedsiębiorstwa poradziły sobie z niekorzystnym dla nich zjawiskiem. Natomiast w zestawieniu z danymi zebranymi przez firmę doradczą Auditel, która szacowała wpływy telekomów w 2014 r. na 1,14 mld zł, jest to spadek o blisko 8 proc.

## Ruch większy, wpływy mniejsze

Obniżka ta miała miejsce, mimo że klienci polskich operatorów aktywniej korzystali z usług w roamingu: wydzwoniли zdecydowanie więcej minut niż rok wcześniej (990 mln), wysyłali więcej SMS (600 mln) i dużo częściej korzystali z transmisji danych (zuzylili blisko 553 mln megabajtów internetu, o 300 proc. więcej niż rok wcześniej).



## •CORAZ MNIEJ PIENIĘDZY Z ROAMINGU

Coraz niższe przychody spowodowane są spadającymi cenami usług. Dodatkowo operatorzy coraz powszechniej oferują abonamenty, niejednokrotnie zawierające

**1,04 mld zł**

wyniosły przychody sieci mobilnych z roamingu wg najnowszych danych UKE

usługi w roamingu unijnym. Ponadto z informacji płynących od Polkomtela, operatora sieci Plus, wynika, że rośnie popularność specjalnych pakietów transmisji danych do wykorzystania za granicą. Takie podejście konsumentów także pozwala im na oszczędności.

## Nie pierwszy spadek

Ubiegły rok nie był pierwszym rokiem spadku wpływów

mobilnych sieci z roamingu. Malowały one także wcześniej, ale skala spadku nie była tak silna. Dla przykładu w 2014 r. telekomy zanotowały zmniejszenie wpływów z roamingu aktywnego o 1 proc., a roaming pasywny (przynoszący nominalnie dużo niższe wpływy) przyniósł im wpływy o 2,5 proc. wyższe niż w 2013 r.

Jak wynika z danych zaprezentowanych przez UKE, usługi świadczone w roamingu to jeden z segmentów działalności telekomów, który - obok rozmów i SMS - w największym stopniu zaważył na spadku wartości wpływów tej branży w ub.r.

Według danych zgromadzonych przez UKE wyniosły one w sumie 17,2 mld zł, podczas gdy w 2014 r. 17,6 mld zł. Kwoty te nie obejmują takich aspektów biznesu komórkowych sieci, jak sprzedaż smartfonów, tabletów, modemów czy laptopów, a nawet telewizorów.

Roaming to dla operatorów mobilnych relatywnie niewielkie źródło przychodów, ale na

trudnym, bo nasyconym rynku nawet ono jest ważne. W tym roku telekomy spodziewają się dalszego spadku wpływów z roamingu, postępującego wraz z obniżką cen w Unii Europejskiej wprowadzanych przez Komisję Europejską. Ostatnia miała miejsce 30 kwietnia. Wprowadzono też nowy mechanizm naliczania opłat za wykorzystywane usługi, ustalając maksymalną możliwą dopłatę do cen krajowych, opartą na cennikach telekomów. Od 1 lipca poziom tych dopłat nieznacznie się zmienił (wzrósł) za sprawą umocnienia się euro wobec złotego.

## Obniżki cen niepewne

Teoretycznie w czerwcu 2017 r. ceny usług roamingu unijnego powinny spaść do poziomu stawek krajowych. Jak pisaliśmy, nie jest jednak pewne, że tak się stanie. Bruksela zaproponowała bowiem stawki hurtowe w rozliczeniach telekomów mobilnych w Unii, które dla polskich firm oznaczają straty na tej części biznesu. Jeśli te stawki się nie zmienią, to nie można wykluczyć, że polski konsument będzie miał do dyspozycji tylko pewną pulę usług do wykorzystania w roamingu w UE po cenach krajowych. Jak duża - jeszcze nie wiadomo. Będzie to przedmiotem ustaleń, które potrwają do końca tego roku. ©

📧 masz pytanie, wyślij e-mail do autorki

u.zielinska@rp.pl